

UZASADNIENIE III K 572/21			
USTALENIE FAKTÓW			
Fakty uznane za udowodnione			
		Czyn przypisany oskarżonemu P. W.	
		<p>W dniu 5 maja 2021 r. w miejscu nieustalonym, za pośrednictwem środków masowego komunikowania na portalu społecznościowym twitter.com, działając w zamiarze bezpośrednim, używając profilu o nazwie (...)net" (...), pomówił T. B. o takie właściwości i postępowanie, które mogło poniżyć go w opinii publicznej i narazić na utratę zaufania potrzebnego dla jego działalności jako publicysty oraz dla zawodu emerytowanego żołnierza Wojska Polskiego poprzez określenie go znieważającym określeniem „pierdzący trep z PRL-u”, jak również „patrioty za kasę z @PKN_ (...)”,</p> <p>tj. o czyn z art. 212 § 2 k.k. w zw. z art. 216 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.</p>	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód		

<p>T. B. był żołnierzem sił zbrojnych RP od 23 września 1992 r. Służył 20 lat w siłach zbrojnych w jednostkach bojowych, również na terenie poza granicami państwa.</p> <p>W roku 2021 pracował jako dziennikarz u T. S., prowadzącego m.in. konto na portalu T. (...).</p> <p>Prowadzi również na portalu T. konto o nazwie @T._W.. Publikuje wpisy za pośrednictwem tego konta jako @T._W. a także zamieszczał na tym koncie zdjęcia ze swoim wizerunkiem, a jego imię i nazwisko pojawiało się na portalu T. w powiązaniu z ww. kontem.</p> <p>P. W. prowadził na portalu T. konto o nazwie (...).net" (@P.).</p> <p>5 maja 2021 r. za pośrednictwem portalu T. z konta @P. P. W. zamieścił wpis o treści „Jakby ktoś nie kojarzył, to śmieszne konto @zstolicy prowadzi między innymi pierdzący trep z PRL-u, który się tytułuje indiańskim wodzem @T._W.. Obecnie patriota za kasę z @PKN_ (...)”.</p> <p>P. W. nie był karany.</p>	<p>zeznania oskarżyciela prywatnego T. B.</p> <p>k. 110-112</p> <p>dowody nieosobowe:</p> <p>kserokopie legitymacji</p> <p>i medali wojskowych k. 8 – 16,</p> <p>wydruki z portalu T.</p> <p>k. 44-81</p> <p>częściowo wyjaśnienia oskarżonego P. W.</p> <p>k. 175-179, k. 225-228, k. 241-245,</p> <p>zeznania świadka I. W. k. 179-184,</p> <p>wydruki z portalu T. – k. 6, 101-106, 151-161</p> <p>dane o karalności k. 306</p>		
<p>OCENA DOWODÓW</p>			

Dowody będące podstawą ustalenia faktów			
	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
	zeznania pokrzywdzonego T. B., zeznania świadka I. W.	wiarygodne: zgodne z pozostałym materiałem dowodowym, tj. treścią wydruków wpisów z portalu T. publikowanych z konta @P.	
dowody nieosobowe	miarodajne: nie były kwestionowane przez strony pod względem autentyczności i rzetelności. Różnice w stanowiskach stron postępowania nie odnosiły się do treści wpisów na portalu T., ale do interpretacji opisanych w ich zdarzeń pod kątem możliwości uznania ich za publikowane osobiście przez oskarżonego czy też wypełniające znamiona przestępstwa.		
Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)			

**wyjaśnienia
oskarżonego**

Wyjaśnienia nie są wiarygodne w zakresie, w jakim oskarżony kwestionuje swe autorstwo i fakt, iż to on zamieścił wpis na portalu T.:

Oskarżony nie przyznał się do winy, wskazał iż „Co do szczegółów technicznych na tym etapie mogę jedynie powiedzieć, że miałem dostęp do tego konta, możliwość publikowania na nim”, niezależnie od tego dodał „Niezmiernie istotne w tym kuriozalnym a/o, obojętnie kto był autorem tej jednozdaniowej frazy i czy ona w ogóle istniała, nie może być mowy o wypełnieniu przesłanek z art. 212 i 216 k.k.”.

Odnosnie autora wpisu wyjaśnił „Konto @. (...) jak kilkanaście innych kont, pod bardzo różnymi nazwami, wykorzystywało mój wizerunek bądź nazwę portalu, z którym jestem kojarzony, którego jestem założycielem i właścicielem. Było to coś w rodzaju fan page’u, siłą rzeczy konta te musiały być prowadzone przez

osoby z zewnątrz, bo w każdym innym przypadku konto było od razu blokowane, jeśli było zakładane z mojego adresu IP i z mojego sprzętu. Taka konstrukcja konta była niczym innym jak puszczaniem oka do użytkowników, że akurat to konto można kojarzyć z moją osobą”.

Zdaniem Sądu to P. W. osobiście opublikował wpis na portalu T., co prawda nie pod swoim nazwiskiem, ale z konta, które było wprost kojarzone z jego osobą. Nie sposób, w świetle zasad doświadczenia życiowego i logiki, dać mu wiarę, by (co sam przyznaje) na koncie na T., które opatrzone było danymi pozwalającymi na jego identyfikację, na którym sam publikował, pozwalał osobom trzecim – wbrew własnym żywotnym interesom - na umieszczanie pod tymi danymi treści mogących stanowić obrazę czy przestępstwo wobec innych osób. Oczywiście jest bowiem, iż to on pociągnięty zostanie do odpowiedzialności, zaś ewentualne tłumaczenia

	<p><i>wskaźanego powyżej typu jawić się będą jako wręcz infantylne.</i></p> <p><i>Sąd - z przyczyn, które zostaną wskazane w dalszej części uzasadnienia - nie podzielił również oceny oskarżonego, iż sformułowania „pierdzący trep z PRL-u” oraz „patriota za kasę z @PKN_ (...)” nie wyczerpują znamiona przestępstwa</i></p>	
<p>PODSTAWA PRAWNA WYROKU</p>		
<p>Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej</p>		
<p>Odpowiedzialności z art. 212 § 1 k.k. podlega m. in. ten, kto pomawia inną osobę o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności.</p> <p>Kwalifikowaną formą ww. przestępstwa jest pomówienie innej osoby za pomocą środków masowego komunikowania (art. 212 § 2 k.k.). Odpowiedzialności zaś z art. 216 § 2 podlega ten kto znieważa inną osobę za pomocą środków</p>		

masowego komunikowania.

Oskarżony, niezależnie od tego, iż kwestionował autorstwo wpisu, twierdził, iż jego treść stanowiła dozwoloną publicystykę i nie odnosiła się do osoby T. B., lecz do pseudonimu na portalu.

Pokrzywdzony T. B. był żołnierzem sił zbrojnych RP od 23 września 1992 r. Służył przez 20 lat w siłach zbrojnych w jednostkach bojowych, również na terenie poza granicami państwa. Aktualnie jest publicystą prowadzącym czynnie konto na portalu T. o nazwie @T._W. publikując wpisy za pośrednictwem tego konta jako @T._W.. W przestrzeni publicznej funkcjonuje jako (...), indianin lub wódz. W roku 2021 pracował jako dziennikarz u T. S. prowadzącego m.in. konto na portalu T. (...).

Oczywistym jest, że jako zasłużonego żołnierza sił zbrojnych RP, który zaczął służbę w wojsku po okresie PRL nazywanie go „pierdzącym trepem z PRL-u” mogło poniżyć go w opinii publicznej jako zasłużonego żołnierza oraz realnie narazić go na utratę zaufania niezbędnego dla prowadzenia tego rodzaju działalności publicystycznej. Zdaniem Sądu nie budzi

wątpliwości, że nazwanie kogoś trepem z PRL-u wskazuje, że pełnił on służbę wojskową w czasie PRL-u, zatem w Ludowym Wojsku Polskim, zależnej od ZSRR formacji Wojska Polskiego z lat 1944–1989. Wiedzą powszechnie wiadomą jest, iż Ludowe Wojsko Polskie było zdominowane i kontrolowane przez polskie partie komunistyczne, podlegając jednocześnie dowództwu sił zbrojnych ZSRR.

Nazwanie T. B. „patriotą za kasę z @PKN_ (...)” również mogło realnie narazić go na utratę zaufanie niezbędnego do prowadzenia działalności publicystycznej z uwagi na sugerowanie, że jego działalność dziennikarska i wpisy nie są rzetelne, bowiem są sponsorowane przez koncern paliwowy ze znacznym udziałem Skarbu Państwa, przychyłne ww. koncernowi, zatem niekoniecznie prawdziwe.

Podmiot zniesławiany powinien być wskazany w sposób konkretny, aby móc mówić o wypełnieniu znamion przestępstwa zniesławienia, co zostało przez oskarżonego uczynione poprzez wskazanie nazwy konta pokrzywdzonego na portalu T.. Nie jest natomiast konieczne, by np. osoba fizyczna

była wskazana wprost przez wymienienie jej nazwiska. Dla wypełnienia znamienia czynności sprawczej wystarczy bowiem, że w treści zniesławiającego zarzutu znajdują się takie cechy ją wyróżniające, które obiektywnie pozwolą powiązać działanie zniesławiające z określoną osobą (np. zarzut, iż najstarszy syn prezydenta danego miasta jest oszustem; por. także wyr. SN z 23.12.1924 r., 2 K 2249/24, Zb.Orz. SN 1924, Nr 2, poz. 231 oraz M. Surkont, Pomawianie, s. 34). Niewątpliwie zostało wykazane w trakcie postępowania dowodowego, że konto na portalu T. @T._W. jest prowadzone przez T. B., który to zamieszczał na tym koncie swoje zdjęcia a ponadto inne osoby oznaczały profil @T._W. na portalu T. wskazując imię i nazwisko T. B..

Zachowanie oskarżonego wypełniło zatem znamiona występku z art. 212 § 2 k.k. tj. pomówienia innej osoby za pomocą środków masowego komunikowania, do których zalicza się m. in. prasę drukowaną, przekaz radiowy i telewizyjny, książkę, plakat, film oraz przekaz przy pomocy Internetu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2008 roku, III KK 234/07) oraz występku z art. 216 § 2

<p>k.k. tj. znieważenie innej osoby za pomocą środków masowego komunikowania. Wpis zawierający treści pomawiające i znieważające T. B. opublikowany został na stronie internetowej, ogólnodostępnym – portalu twitter, na koncie @P. P. W. i mógł dotrzeć do nieograniczonej liczby osób.</p>			
	<p>Warunkowe umorzenie postępowania</p>		
<p>Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach warunkowego umorzenia postępowania</p>			
<p>Zgodnie z art. 66 § 1 k.k. Sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy niekaranego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa.</p>			

W ocenie Sądu okoliczności popełnienia przestępstwa przez P. W. nie budzą wątpliwości, podobnie jak jego wina: w chwili popełnienia czynu oskarżony był osobą dorosłą i doświadczoną życiową, która winna zdawać sobie sprawę z konsekwencji swego zachowania. W szczególności od osoby od lat prężnie działającej i publikującej w Internecie należy oczekiwać by miał świadomość iż publiczne pomawianie, obrażanie innej osoby może rodzić konsekwencje prawne i narażać daną osobę na zniesławienie.

Jednocześnie w ocenie Sądu stopień winy oskarżonego nie był znaczny. Ze zgromadzonego materiału dowodowego, jak też z lektury wpisów opublikowanych przez oskarżonego na portalu T. wynika, że oskarżony P. W. jest kontrowersyjnym publicystą komentującym i szeroko krytykującym wydarzenia publiczne w sieci internet, spierającym się z innymi użytkownikami portalu T.. Niemniej jednak oskarżony publikując treści dotyczące pokrzywdzonego błędnie uznał, że uprawniony jest do publikowania obraźliwych informacji, których prawdziwości nie udowodnił.

Do podobnych wniosków Sąd doszedł analizując kwestie społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego. Niezależnie od okoliczności, o których była mowa powyżej stwierdzić należy, że P. W. opublikował wpis na portalu T. nie pod swoim nazwiskiem ale z konta, które było wprost kojarzone z jego osobą co umożliwiło pokrzywdzonemu realizację swoich uprawnień na drodze sądowej. Zdaniem Sądu ww. okoliczność ma znaczenie dla kwestii społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego. Należy mieć na uwadze, że obecnie wiele osób anonimowo zamieszcza w Internecie fałszywe lub niesprawdzone informacje ukazujące inne osoby w niekorzystnym świetle. Ustalenie tożsamości sprawców ww. czynów jest możliwe, jednak w zależności od sytuacji wymaga ono mniejszej lub większej aktywności ze strony funkcjonariuszy organów ścigania. Jednocześnie do czasu ustalenia ich tożsamości bliżej nieokreślona liczba internautów może zapoznać się z treścią niezgodnych z prawdą informacji na temat osób, których one dotyczą. Osoby te z kolei mają ograniczone

możliwości sprostowania ww. informacji czy też usunięcia ich z sieci. Tego rodzaju sytuacja nie miała natomiast miejsca w sprawie będącej przedmiotem niniejszego postępowania. Pokrzywdzony T. B. znając tożsamość oskarżonego mógł podjąć przewidziane prawem działania w celu ochrony dobrego imienia. Ponadto konto @P. P. W. zostało po niedługim czasie, kilkudziesięciu dni zawieszona i jego wpis na temat pokrzywdzonego nie był już dłużej dostępny dla nieograniczonego kręgu osób.

Sąd uznał również, że postawa P. W., niekaranego dotychczas za przestępstwo umyślne, jego warunki i właściwości osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie on przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa. Oskarżony nie był dotychczas karany. Brak jest podstaw do stwierdzenia, że poza czynem będącym przedmiotem niniejszego postępowania, oskarżony zachowywał się w sposób sprzeczny z obowiązującymi normami społeczno-obyczajowymi.

Z powyższych względów Sąd uznał, że skazanie oskarżonego i wymierzenie mu proponowanej przez oskarżyciela prywatnego kary ograniczenia wolności stanowiłoby dla niego nadmierną dolegliwość. W ocenie Sądu wystarczające jest zastosowanie wobec oskarżonego środków, których orzeczenie z jednej strony umożliwi mu refleksję nad dotychczasowym postępowaniem i uświadomi, że każde naruszenie porządku prawnego skutkować będzie negatywnymi konsekwencjami, a z drugiej nie będzie stanowić dolegliwości nieproporcjonalnej do stopnia tego naruszenia i nie będzie stawiać oskarżonego w jednym szeregu z osobami, których postawa wskazuje na brak zdolności do właściwej oceny swojego postępowania oraz lekceważący stosunek do obowiązku przestrzegania porządku prawnego, które wskazywałyby na konieczność wydania wyroku skazującego.

Środkiem spełniającym powyższe kryteria z pewnością będzie warunkowe umorzenie postępowania karnego wobec oskarżonego, z ustalonym na podstawie

art. 67 § 1 k.k.
okresem próby na 3 lata. P. W. uniknie w ten sposób wyroku skazującego, jednak musi mieć świadomość że przez ww. okres, jak również w ciągu kolejnych sześciu miesięcy powinien wykazać, że dokonana przez Sąd ocena jego zachowania, a także dotychczasowej postawy była właściwa. Oznacza to również, że oskarżony powinien zdawać sobie sprawę z tego, iż każde rażące naruszenie porządku prawnego będzie mogło skutkować podjęciem warunkowo umorzonego postępowania, a w razie popełnienia przez niego przestępstwa, za które został skazany, będzie to obligatoryjne. W szczególności oskarżony powinien mieć świadomość, że publikując wpisy mogące przedstawiać w negatywnym świetle jakiegokolwiek osoby powinien kierować się jak najdalej posuniętą rzetelnością. Powinna ona sprowadzać się do należytego weryfikowania jego źródeł informacji. Również doświadczenie życiowe, a także zdolność do logicznego myślenia nie uzasadnia publikowania informacji, które w sposób zgodny z obowiązującym prawem uznane zostały za niesprawdzone, a tym samym niezgodne z prawdą. W ocenie

Sądu oskarżony jest osobą, która będzie w stanie uświadomić sobie powyższe okoliczności, dlatego wystarczające jest warunkowe umorzenie toczącego się przeciwko niemu postępowania karnego, stanowiące ostrzeżenie przed konsekwencjami braku należytego weryfikowania publikowanych przez niego informacji.

W ocenie Sądu mając na uwadze dotychczasowy tryb życia oskarżonego, okoliczności popełnienia czynu oraz jego wiek ten okres próby będzie wystarczający do zweryfikowania pozytywnej prognozy kryminologicznej ustalonej przy wyrokowaniu.

Warunkowe umorzenie postępowania zaspokoi również społeczne poczucie sprawiedliwości, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. W szczególności dodać należy, że w społeczeństwie powinien być utrwalony pogląd iż dobre imię każdej osoby podlega ochronie prawnej, a każde naruszenie ww. dobra prawnego może skutkować wszczęciem postępowania karnego i wynikającymi z powyższego konsekwencjami. W zależności od stopnia

naruszenia mogą one natomiast polegać na skazaniu sprawcy lub zastosowaniu wobec niego innych instytucji przewidzianych w prawie karnym.

**Kary, Środki Karne,
P., Środki
Kompensacyjne**

**i środki związane z
poddaniem sprawcy
próbie**

W punkcie II wyroku nałożono na oskarżonego obowiązek uiszczenia na rzecz pokrzywdzonego kwoty **5.000 złotych tytułem nawiązki**. Sąd nie znalazł podstaw do orzeczenia nawiązki na rzecz Centrum Weterana Działań Poza Granicami Państwa, albowiem nie jest to organizacja społeczna, lecz jednostka organizacyjna podległa Ministrowi Obrony Narodowej RP. W tej sytuacji, zdaniem Sądu, zasadne było orzeczenie nawiązki na rzecz pokrzywdzonego, nie zaś podmiotu przezeń wskazanego.

Pokrzywdzony nie jest bowiem ograniczony w wyborze celu, na jaki zechce przeznaczyć tą kwotę. W ocenie Sądu biorąc pod uwagę okoliczności sprawy oraz skutek czynu, którego dopuścił się oskarżony wystarczające było orzeczenie

zadośćuczynienia
pieniężnego w wysokości
wskazanej powyżej.
Zdaniem Sądu kwota
ta jest adekwatna do
rozmiaru krzywdy, jaką
poniósł oskarżyciel. Nie
można bowiem stracić z
oczu, iż wpis na portalu
T. nie był informacją
medialną o bardzo
szerokim zasięgu czy kręgu
oddziaływania w stosunku
do krajowego zasięgu
odbiorców. Skierowany
był do określonego kręgu
osób korzystających z
portalu T. i obserwujących
konto oskarżonego.

Koszty procesu

Na podstawie art. 628
pkt 1 k.p.k. Sąd
zasądził od oskarżonego
na rzecz oskarżyciela
prywatnego kwotę 6.912
złoty tytułem zwrotu
wydatków poniesionych
na ustanowienie
pełnomocnika oraz kwotę
300 złotych tytułem opłaty
sądowej, zaś na podstawie
art. 628 pkt 1 k.p.k.
na rzecz Skarbu Państwa
kwotę 100 zł. tytułem
opłaty.

Adwokat B. L. wnosil
o zasądzenie na
rzecz swojego mocodawcy
kwoty 8.244 zł tytułem
zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego,
na potwierdzenie czego
złożył trzy wydruki
przelewów. Na podstawie
§ 11 ust. 2 pkt 1, § 15 ust. 3,
§ 17 ust. 1 rozporządzenia

Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800) wynagrodzenie pełnomocnika zostało ustalone na kwotę 6.912 zł.
